

Agata Maksymowicz *

KONTROWERSJE WOKÓŁ KARY ŚMIERCI

Recenzja książki: Beata Hernik-Pikulska, *Kara śmierci. Studium socjologiczne*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków 2006.

Wydawałoby się, że kara śmierci nie powinna wzbudzać w Polsce większych emocji, ponieważ nie stosuje się jej od dawna (ostatni wyrok wykonano w 1988 roku) i nie ma jej już w naszym prawodawstwie. Cała Europa uwolniła się już od tego „barbarzyńskiego” (jak chcą abolicjoniści) aktu. Wiadomo też, że bycie zwolennikiem stosowania kary głównej nie należy do kanonu zachowań poprawnych politycznie, jest natomiast raczej niewłaściwe, nieeuropejskie i nienowoczesne. A jednak publiczny dyskurs o karze śmierci w Polsce, w którym objawiają się zarówno jej zwolennicy, jak i przeciwnicy, trwa. Jest obecny w mediach, występuje też w badaniach opinii społecznej. Wypowiadają się na ten temat politycy, wśród których znaleźć można zwolenników i przeciwników tej kary. Warto też wspomnieć o naukowej debacie na temat kary śmierci, której interesującą egzemplifikację stanowi artykuł zwolennika stosowania kary głównej Bogusława Wolniewicza: *Filozoficzne aspekty kary głównej* opublikowany w „Edukacji Filozoficznej” i cały następny numer tego czasopisma zawierający serię artykułów polemicznych z retencjonistycznymi poglądami wspomnianego autora (Wolniewicz 1995: 11–20; „Edukacja Filozoficzna”, 21/1995). W tematykę kary śmierci wpisuje się również książka socjologa Beaty Hernik-Pikulskiej *Kara śmierci*.

Zanim jednak zostanie ona przedstawiona, przyjrzyjmy się kontekstowi społecznemu owej problematyki. Badania opinii publicznej jednoznacznie wskazują, że w Polsce przeważają retencjoniści, czyli zwolennicy stosowania kary śmierci, nazywani również rygorystami, chociaż ostatnio, to znaczy w 2007 roku odnotowano wśród nich kilkunastoprocentowy spadek, przy jednoczesnym wzroście odsetka abolicjonistów i zmniejszeniu się liczby osób niezdecydowanych w tej kwestii. Dane na ten temat prezentuje tabela 1. Mamy zatem do czynienia z dość głęboko ugruntowanym przekonaniem społecznym o zasadności stosowania tego najwyższego wymiaru kary, występującym częściej u mężczyzn, mieszkańców mniejszych miejscowości, osób nieposiadających wyższego wykształcenia, zamożnych, w średnim wieku, deklarujących niski poziom uczestnictwa w praktykach religijnych (Boguszewski 2007: 4).

* Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie; amaksym@agh.edu.pl.

Tabela 1

Stosunek do kary śmierci Polaków w latach 1987–2007 (w %)

lata	zwolennicy	przeciwnicy	trudno powiedzieć
1987	60	28	12
1989	52	27	21
1990	63	28	9
1991	62	29	9
1994	56	28	16
1995	66	26	8
1996	74	19	7
1997	74	20	6
1998	76	15	9
1999	77	18	5
2000	77	19	4
2001	72	23	5
2002	74	19	7
2004	77	19	4
2007	63	31	6

Źródło: Boguszewski, Rafał. 2007. *Opinie o karze śmierci*,
http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_051_07.PDF, s. 4.

Książka Beaty Hernik-Pikulskiej jest jedną z nielicznych publikacji socjologicznych zajmujących się problematyką kary śmierci. W Polsce czytelnik zainteresowany tym tematem znajdzie obfite materiały o karze głównej w aspekcie filozoficznym, prawnym, teologicznym (np. Bartuła 1998, Grześkowiak 1982, Ślipko 2000). Perspektywa socjologiczna tej problematyki opiera się głównie na badaniach opinii publicznej (ze wszystkimi znanymi ograniczeniami i uproszczeniami takich badań). Autorka przywołuje trzy publikacje socjologiczne dotyczące kary śmierci, lecz mające charakter przyczynkowy (Podgórecki 1962, 1966, Machel 1998). Autorka tej recenzji także prowadziła badania na temat kary śmierci wśród młodzieży akademickiej (Maksymowicz 2002). W związku z ubóstwem badawczym istniejącym w omawianej kwestii *Kara śmierci* jest pozycją na polskim rynku znaczącą i wartą lektury. Zaczniemy od jej dobrych stron, do których należy, moim zdaniem, zaliczyć strukturę tej książki, interesujące, obszerne badania empiryczne i niezwykle bogatą bibliografię.

We wstępie autorka stawia tezę, że zagadnienie kary śmierci obrosło w liczne mity i stereotypy, jak chociażby przekonanie o jej „zbawiennym” wpływie na zapobieganie przestępczości i że jest panaceum na wszelkie patologie. Stanowi też często narzędzie politycznej manipulacji. Celem książki jest próba ustalenia struktury postaw zwolenników i przeciwników wykonywania tej kary. Beata Hernik-Pikulska przyjmuje założenie o dominacji komponentu emocjonalnego postaw wobec kary śmierci nad pozostałymi komponentami, czyli poznawczym i behawioralnym, co przekłada się na niespójność postaw w tym zakresie. Przedstawia też własną problematykę badawczą, przedmiot badań, hipotezy i założenia badawcze. Mówiąc o celu badań, podkreśla, iż w mniejszym stopniu interesuje ją uzyskanie opinii na temat kary śmierci, a w większym ich weryfikacja dokonana na podstawie analizy struktury postaw.

Rozdział pierwszy, teoretyczny, przedstawia wybrane doktryny filozoficzne (Platon, Kant, Beccaria, Bentham, Becker, Rousseau, Camus) oraz stanowisko Kościoła katolickiego w sprawie kary śmierci w perspektywie historycznej (między innymi: źródła biblijne, doktryna św. Augustyna czy św. Tomasza z Akwinu) oraz w świetle aktualnych dokumentów Kościoła. Tu szczególnie interesujące wydaje się omówienie dwóch istotnych kwestii, mianowicie interpretacji przykazania Dekalogu „nie zabijaj” i treści paragrafów *Katechizmu Kościoła Katolickiego* odnoszących się do kwestii dopuszczalności kary śmierci. Autorka przywołuje powszechne zwłaszcza wśród retencjonistów przekonanie o tym, że przykazanie „nie zabijaj” ma znaczenie „nie morduj”, czyli nie zabijaj z premedytacją niewinnego człowieka. Odnosząc się do *Katechizmu*, konkretnie do paragrafu 2266, otrzymujemy informację, że Kościół katolicki nie odcina się od swej tradycji i dopuszcza w ściśle określonych okolicznościach stosowanie tego najwyższego wymiaru sprawiedliwości. Ta ostatnia informacja ma duże znaczenie w kontekście przeprowadzonych badań, ponieważ okazuje się, że większość respondentów uważa, że Kościół nie zgadza się na stosowanie kary śmierci (ponad 70% zwolenników i przeciwników kary głównej – s. 137). Rozdział teoretyczny kończy bardzo interesujący rys historyczny dotyczący obecności kary śmierci w polskim prawodawstwie.

Kolejne cztery obszernie rozdziały przedstawiają wyniki badań przeprowadzonych przez autorkę: *Globalny stosunek studentów i więźniów do kary śmierci*, *Świadomość prawna zwolenników i przeciwników kary śmierci*, *Przestępca i jego resocjalizacja w ocenie zwolenników i przeciwników kary śmierci*, *Postawy wobec kary śmierci a opinie na temat przestępczości*. Ten ostatni rozdział zawiera, obok analizy wiedzy badanych na temat struktury i rozmiarów przestępczości i ich poczucia zagrożenia, także oceny respondentów odnoszące się do skuteczności funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości: policji, sądów i więziennictwa.

Autorka prowadziła badania ankietowe i wywiady w dwóch populacjach: studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej (305 ankiet, respondenci to głównie kobiety) i więźniów skazanych za ciężkie przestępstwa przebywających w kilku zakładach karnych (204 wywiady, przewaga mężczyzn). Dobór próby jest interesujący: młodzież – zwiastun przyszłości i niejako bezpośrednio zainteresowani tą problematyką więźniowie. Biorąc pod uwagę pytanie ogólne (stopień poparcia abstrakcyjnego wg autorki): „czy popiera Pan/i karę śmierci?”, otrzymane wyniki przedstawiają się nastę-

pująco: zwolennicy kary głównej – 58% studentów i 39,7% więźniów; jej przeciwnicy to – 29,8% studentów i 52,8% więźniów, a niezdecydowani stanowili 12,2% badanej młodzieży akademickiej i 7,5% osadzonych. Mamy zatem do czynienia z niewielką przewagą retencjonistów wśród studentów i sytuacją odwrotną u skazanych. Argumentacja uzasadniająca stanowisko zwolenników to przede wszystkim prewencyjne oddziaływanie egzekucji: kara śmierci ma odstraszać, eliminować, izolować od społeczeństwa. Zwolennicy wskazują, że podstawowe determinanty przestępczości to: bieda, bezrobocie, nieprawidłowa resocjalizacja, żywią też ugruntowane przekonanie o istniejącym w Polsce wzroście przestępczości. Przeciwnicy kary śmierci podnoszą natomiast prawo do życia każdego człowieka, którego nikt (oprócz Boga) nie ma prawa odbierać. Kwestionują prewencyjne oddziaływanie kary śmierci (zasadniczym celem kary ma być resocjalizacja przestępcy) i nie dostrzegają znaczącego wzrostu przestępczości. Kolejnym czynnikiem wpływającym na poglądy dotyczące kary śmierci jest religijność; podobnie jak w badaniach opinii społecznej, im większa religijność, tym mniejsza akceptacja kary głównej.

Autorka nie poprzestaje jednak na tym jednym pytaniu, zadaje kolejne bardziej uszczegółowione, skierowane tym razem tylko do zwolenników kary śmierci:

- czy jest Pan/i za, czy też przeciw wykonywaniu kary śmierci?
- czy poparłby/aby Pan/i karę śmierci, gdyby udowodniono, że kara więzienia w takim samym stopniu odstrasza i zapobiega przestępczości, co kara śmierci?
- czy poparłby/aby Pan/i karę śmierci, gdyby polskie prawo karne przewidywało karę dożywotniego pozbawienia wolności bez możliwości ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie?
- czy poparłby/aby Pan/i karę śmierci, gdyby udowodniono, że kara śmierci jest częściej wykonywana wobec przestępców pochodzących ze środowisk przestępczych, a rzadziej wobec osób pochodzących z tak zwanych dobrych rodzin?

O ile w przypadku pierwszego, najbardziej ogólnego pytania mieliśmy do czynienia ze 100% odpowiedzi pozytywnych wśród zadeklarowanych retencjonistów, to w przypadku kolejnych odnotowany został znaczący ich spadek, odpowiednio: 98%, 64%, 60%, 39% (s. 144). Przytoczone zostały również badania amerykańskie, które wykazują podobne tendencje. Według autorki stanowi to dowód niespójności i niekonsekwencji w poglądach zwolenników kary śmierci, pozwalający nawet postawić następującą tezę, popartą dodatkowymi wynikami obszernych badań: „Uzyskane dane empiryczne pozwalają na zakwestionowanie powszechnego przekonania, że retencjoniści dominują nad abolicjonistami” (s. 376).

I w tym miejscu należy chyba przejść od tego krótkiego i niepełnego omówienia oraz pochwał do wskazania dyskusyjnych i słabych stron omawianej książki. Zaczniemy od poszukania argumentacji, która skłoniła autorkę do postawienia wyżej zacytowanej, mocno ryzykownej tezy. Przypomnijmy wcześniej, że sporo ponad 70% badanych przez CBOS w tym czasie określało się jako zwolennicy kary śmierci.

Koronnym, potwierdzającym tę tezę dowodem wynikającym z badań wydaje się wspomniana już wcześniej niekonsekwencja i niespójność postaw zwolenników ujawniająca się między innymi we wspomnianym przed chwilą spadku pozytywnych odpowiedzi reten-

cjonistów wykazany przy okazji uszczegółowienia pytania o stosunek do kary śmierci. W tym momencie należałoby się zastanowić, czemu służy założenie pewnych abstrakcyjnych, hipotetycznych uwarunkowań (wprowadzenie do prawodawstwa bezwzględnego dożywocia, wykazanie, że kara więzienia w jednakowym stopniu co kara śmierci odstrasza przestępców, etc.). Czy pozwala badaczowi na coś więcej niż rozważanie „co by było, gdyby...”? W podobny sposób można stopniować pytania w drugą stronę, np. „Jakiej kary zażądałbyś dla mordercy twojego dziecka?” Oczywiście zdają sobie sprawę z włączenia w tym momencie emocji respondenta, ale przecież i nimi w życiu się kierujemy, bez względu na to, czy tego chcemy, czy też nie.

Inną niekonsekwencją postaw retencjonistów stwierdzoną w toku badań jest brak przekonania o prawdopodobieństwie przywrócenia w Polsce najwyższego wymiaru kary, podczas gdy autorka założyła, że zwolennicy kary śmierci powinni być przekonani o takiej możliwości. Moim zdaniem takie właśnie przekonanie badanych ugruntowały przekazy medialne, informujące jednoznacznie o dostosowaniu naszego kraju do wymogów unijnych w tym zakresie, i nie ma tu niespójności w postawach badanych osób; autorka natomiast informuje czytelników, że z prawnego punktu widzenia powrót kary śmierci jest możliwy (s. 197 i n.).

Ponadto autorka udowadnia, że w dyskursie publicznym funkcjonują różne mity (np. mit o odstraszałej funkcji kary śmierci, o czym za chwilę) i stereotypy, a opinia społeczna jest manipulowana. Oczywiście to prawda, zmiana treści pytania, wypowiedzi polityków, nagłośnienie szczególnie okrutnych zbrodni przez media i wiele innych czynników wpływa na postawy ludzkie w tym zakresie. Wskazują na to badania przeprowadzone na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, gdzie porównano poglądy w kwestii kary śmierci studentów, którzy przeczytali esej Alberta Camusa *Rozważania o gilotynie* i tych, którzy z tą lekturą się nie zetknęli. Wyniki wyraźnie wskazują na wzrost sprzeciwu wobec egzekucji po przeczytaniu tego poruszającego tekstu (Kogutowska i Maksymowicz 1998: 81–89).

Ostatecznym wnioskiem Beaty Hernik-Pikulskiej jest stwierdzenie, że jedynie część zadeklarowanych retencjonistów tak naprawdę opowiada się rzeczywiście za jej stosowaniem. Oddajmy głos autorce, aby pokazać, że szacunki w tym zakresie są dosyć niedokładne:

„(...) w grupie retencjonistów tylko co piąty deklaruował poglądy korespondujące z przedmiotowym stanowiskiem (...)” (s. 378).

„Rozkłady odpowiedzi zwolenników egzekucji sugerują, że tylko około jedna trzecia z nich konsekwentnie zgłaszała przekonania zgodne z ich przedmiotową postawą” (s. 372).

„Prawdą jest, że większość respondentów akceptuje karę śmierci, ale deklaracjom o potrzebie jej utrzymania czy przywrócenia nie zawsze towarzyszy gotowość stosowania jej w praktyce” (s. 157).

„Zaprezentowane wyniki uzasadniają zgłoszenie wątpliwości, na ile deklaracje zwolenników kary śmierci można traktować w kategoriach rzeczywistego jej poparcia, a na ile należy traktować je jako sprzeciw wobec braku w polskim prawie karnym instytucji kary bezwzględnego dożywocia” (s. 143).

„Analiza dostępnych danych pozwala na stwierdzenie, że zwolennicy kary śmierci zawsze stanowili większość. Nie znaczy to jednak, że ta większość musi mieć rację” (s. 109).

I jeszcze jedno stwierdzenie zaczerpnięte z książki, gdzie wskutek pomyłki autorki czytelnik musi samodzielnie rozstrzygnąć, które postawy przypisać idealistom, a które realistom:

„Retencjonistów można ogólnie podzielić na idealistów i realistów. Dla pierwszych akceptacja kary śmierci ma silne zabarwienie emocjonalne, wiąże się przede wszystkim z wiarą w skuteczność jej prewencyjnego oddziaływania. Poszukują racjonalizacji swej postawy, czego dowodem jest konsekwentnie zgłaszany rygorizm poglądów. Idealiści zaś, udzielając poparcia karze śmierci abstrahują od kwestii z nią związanych, deklaracje mają tu czysto symboliczny charakter.(...) Postawa tych drugich wynika z pozornych oczywistości, opartych na irracjonalizmach, które korespondują z niechęcią do intelektualnego wysiłku” (s. 339).

W tym miejscu warto wspomnieć o innych jeszcze drobnych pomyłkach autorki dotyczących numeracji tabel i wykresów (np. na s. 376 znajduje się przypis do wykresu nr 11, którego nie ma; w rzeczywistości jest to przypis do wykresu nr 4). Pod niektórymi tabelami brakuje informacji o źródłach danych.

Wyniki badań zagranicznych zostały zinterpretowane tak, by pokazać, że kara śmierci nie ma dużego poparcia w USA i że nie wykazano jej prewencyjnego oddziaływania. Informacja, że w badaniach Gallupa ponad 70% Amerykanów opowiada się za karą śmierci pojawia się dopiero na końcu obszernego podrozdziału *Opinie na temat kary śmierci*. Co do odstraszającej funkcji kary śmierci, to autorka przyznaje, że trudno jednoznacznie wykazać, czy jest ona faktyczna, czy nie, jednak wiarę w jej prewencyjne oddziaływanie określa jako mit. Można jednak znaleźć poważne i szeroko zakrojone badania prowadzone zarówno w stanach, gdzie obowiązuje kara główna, jak i w tych, gdzie jej się nie stosuje, które wykazują, że wykonywane egzekucje wpływają na zmniejszenie przestępczości w danym stanie (m.in. Dezhbakhsh, Shepherd 2003). Jednak autorka poprzestaje na cytowaniu tych wyników, które takiej tezie zaprzeczają. Wydaje się, że Beata Hernik-Pikulska chciałaby trochę „zaczarować” rzeczywistość, chciałaby, żeby rządziej domagano się niehumanitarnych egzekucji, bo jest wewnętrznie przekonana, że one są zbędne w prawodawstwie. Przepowiedziała nawet spadek liczby retencjonistów w Polsce w 2007 roku, co oczywiście nastąpiło po napisaniu i wydaniu tej książki.

Mam jeszcze jedną uwagę, tym razem odnoszącą się do metodologii badań. Przebadaną populację studentów stanowią w zdecydowanej większości kobiety, a te w znacznie niższym stopniu akceptują stosowanie kary śmierci niż mężczyźni, co autorka oczywiście potwierdza. Nie mamy jednak informacji, jakie kierunki studiów zostały przebadane, a z moich badań wynika, że to też ma znaczenie dla poglądów na temat kary głównej – studenci technicznej Akademii Górniczo-Hutniczej znacznie częściej opowiadali się za jej stosowaniem (60,6%) niż młodzież studiująca socjologię na Uniwersytecie Jagiellońskim (34,6%) (Maksymowicz 2002: 67).

Nie sposób przedstawić tu wszystkich wyników oraz interesujących wniosków i postulatów sformułowanych przez autorkę, na przykład stanu świadomości prawnej badanych, czy przyczyn i uwarunkowań ich postaw. Pozostaje jedynie zachęcić do lektury i własnych przemyśleń czytelników. Myślę, że to dobrze, iż książka *Kara śmierci* stawia wiele pytań i wzbudza kontrowersje, bo to one są napędem naukowego dyskursu, dla którego nic nie powinno być bezkrytyczne, oczywiste i jednoznaczne, zwłaszcza w zakresie nauk

społecznych. Jest to również dowód dużego zainteresowania problematyką kary śmierci – jako zjawiska niejednoznacznego, w przypadku którego mieszają się poglądy naukowe z subiektywnymi przekonaniem.

BIBLIOGRAFIA

- Bartula, Piotr. 1998. *Kara śmierci powracający dylemat*, Kraków: Wydawnictwo „Znak”.
- Boguszewski, Rafał. 2007. *Opinie o karze śmierci*, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2007/K_051_07.PDF.
- Camus, Albert. 1991. *Rozważania o gilotynie*, Kraków: Krakowski Klub Artystyczno-Literacki.
- „Edukacja Filozoficzna” 21/1995.
- Dezhbakhsh, Hashem i Joanna M. Shepherd 2003. *Odstraszający wpływ kary śmierci. Dowody na podstawie eksperymentu sądowego*, www.bezpiecznepanstwo.pl/index.php?a=articles_get&id=21&c=0 [dostępne 18 września 2006]
- Grześkowiak, Alicja. 1982. *Kara śmierci w polskim prawie karnym*, Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
- Kogutowska, Maria i Agata Maksymowicz. 1998. *Kara śmierci w ocenie młodzieży akademickiej*, w: Wit Jaworski (red.), *Człowiek. Etyka. Polityka*, Kraków: Wydawnictwo Abrys, s. 81–89.
- Machel, Henryk. 1998. *Kara śmierci jako kontragresja*, „Przegląd Więziennictwa Polskiego”, nr 20–21, s. 59–67.
- Maksymowicz, Agata. 2002. *Człowiek wobec zbrodni i kary w opiniach młodzieży akademickiej*, w: Eugeniusz Moczuk, *Czy patologie społeczne...*, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 63–70.
- Podgórecki, Adam. 1966. *Prestiż prawa*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Podgórecki, Adam. 1962. *Socjologia prawa*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Ślipko, Tadeusz. 2000. *Kara śmierci z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Wolniewicz Bogusław, 1995, *Filozoficzne aspekty kary głównej*. „Edukacja Filozoficzna”, nr 20, s. 11–20.